Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Szejnfelda
w dniu 7 lutego 2025 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Niniejsze oświadczenie senatorskie kieruję do Pana Premiera, bowiem jego treść dotyczy kompetencji wielu podległych Panu Premierowi ministrów – a więc wymaga ich wkładu w odpowiedź – w tym ministry rodziny, pracy i polityki społecznej, ministra rozwoju i technologii, ministra spraw wewnętrznych i administracji, ministra nauki i szkolnictwa wyższego, ministry ds. polityki senioralnej czy ministra spraw zagranicznych.

Szanowny Panie Premierze!

Polska od lat boryka się z coraz trudniejszą sytuacją demograficzną. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego liczba urodzeń w 2023 r. osiągnęła rekordowo niski poziom, a prognozy wskazują na dalszy spadek populacji w wieku produkcyjnym. Jednocześnie rośnie liczba osób przechodzących na emeryturę, co wynika z relatywnie niskiego wieku emerytalnego oraz starzenia się społeczeństwa. Taki stan rzeczy stanowi poważne wyzwanie dla pracodawców działających na polskim rynku pracy i jest zagrożeniem dla dobrej przyszłości polskiej gospodarki. W tym kontekście kluczowym zagadnieniem staje się strategia państwa dotycząca migracji zarobkowej oraz integracji imigrantów, w tym uchodźców.

Dotychczas istotnym wsparciem dla rynku pracy w Polsce byli obywatele Ukrainy. W szczytowym momencie przebywało ich w Polsce ponad 3 miliony, z czego około miliona podjęło pracę, co znacząco pomogło złagodzić niedobór rąk do pracy w wielu branżach i sektorach, m.in. w takich jak budownictwo, rolnictwo, logistyka, przemysł przetwórczy, transport, handel czy usługi. Niestety, najnowsze dane Eurostatu pokazują znaczący wzrost liczby Ukraińców opuszczających Polskę na rzecz Niemiec. Aktualnie przebywa w Polsce ponad 1,5 miliona obywateli Ukrainy, w tym ok. 980 tysięcy korzysta z ochrony czasowej. To bardzo duża liczba, ale według danych Eurostatu teraz nie Polska, ale Niemcy stały się głównym miejscem docelowym dla uchodźców z Ukrainy, wyprzedzając w tym zakresie – w ujęciu liczbowym o ponad 150 tysięcy osób – Polskę, a także Czechy. Mało tego, bo choć Polska odnotowała spadek liczby Ukraińców, to dane Eurostatu pokazują, iż jest to niestety szerszy trend, tzn. liczba uchodźców z Ukrainy w Europie Zachodniej i Południowej konsekwentnie rośnie „kosztem" Polski i krajów Europy Środkowej oraz Wschodniej. Polska, będąca początkowo głównym krajem przyjmującym uchodźców z Ukrainy, zanotowała spadek liczby osób objętych ochroną i trend ten utrzymuje się już od roku 2022. Coraz więcej informacji wskazuje, że uchodźcy z Ukrainy zaczynają opuszczać Polskę na rzecz krajów Europy Zachodniej z takich powodów jak: zmieniający się stosunek części polskiego społeczeństwa do uchodźców z Ukrainy; spadek liczby ukraińskich uchodźców przekonanych, że po krótszym czy dłuższym pobycie poza ojczyzną wrócą jednak do Ukrainy; znacznie wyższe wynagrodzenia oferowane w krajach Zachodu, m.in. w Niemczech, Holandii czy Skandynawii; stabilniejsze warunki życia i pracy w krajach Europy Zachodniej; niepewność związana z sytuacją geopolityczną i obawy przed możliwym rozszerzeniem wojny w Ukrainie na inne kraje Europy Środkowej i Wschodniej.

W obliczu tych zmian oraz dramatycznej sytuacji demograficznej Polski niezbędna jest długofalowa strategia dotycząca odbudowy i rozwoju rynku pracy. Z uwagi na to, że w przewidywanym okresie, w ciągu najbliższych lat, a nawet dekad, trudno spodziewać się poprawy w zakresie demografii, a więc zwiększenia liczby urodzeń z jednej strony i podwyższenia wieku przechodzenia na emeryturę z drugiej strony, to konieczne jest takie dostosowanie strategii w zakresie polityki migracyjnej, by bezpiecznie można było uzupełniać niedobory rąk do pracy na krajowym rynku dzięki obywatelom z innych krajów. W związku z tym wydaje się, że poza działaniami na rzecz poprawy demografii w Polsce, co może być jednak kwestią długookresową, potrzebne są także działania podejmowane w krótkim i średnim czasie. Powinny one dotyczyć przede wszystkim polityki migracyjnej, która pozwoliłaby nie tylko wypełnić luki kadrowe, ale również zapewnić stabilność i rozwój naszej gospodarki. W jej ramach powinno się opracować strategię mającą na celu z jednej strony utrzymanie w Polsce jak największej liczby Ukrainek i Ukraińców, a z drugiej strony przyciągnięcie nowych grup pracowników z innych krajów. W ramach takich planów powinny być wdrożone mechanizmy mające na celu ułatwienie imigrantom legalnego i kontrolowanego przez polskie służby oraz administrację publiczną przyjazdu na terytorium Polski w celu podjęcia nauki oraz pracy. W ramach tych działań należałoby wdrożyć procesy integracji imigrantów w polskim społeczeństwie oraz na naszym rynku pracy, w tym poprzez dostęp do kursów językowych, programów szkoleniowych oraz poprzez uznawanie kwalifikacji zawodowych. Ważne powinno być także wsparcie samorządów terytorialnych, które ponoszą największe koszty związane z edukacją dzieci imigrantów, ochroną ich zdrowia oraz organizacją zamieszkania. Być może należałoby

rozważyć także wdrożenie programów wspierających przedsiębiorczość wśród imigrantów, które mogłyby stanowić dodatkowy impuls dla ich osiedlania się w naszym kraju i podejmowania działalności gospodarczej.

Na pewno wyzwań i potrzeb jest znaczenie więcej niż te tylko przykładowo tu podane. W zawiązku z tym mam pytanie do Pana Premiera: czy w obliczu aktualnej i prognozowanej sytuacji na polskim rynku pracy rząd planuje opracowanie nowej strategii migracyjnej, a w jej ramach – wdrożenie takich regulacji dotyczących imigracji zarobkowej, które miałby ułatwić legalne zatrudnianie cudzoziemców w Polsce, a jednocześnie zapewniałyby nam bezpieczeństwo?

Adam Szejnfeld
senator RP